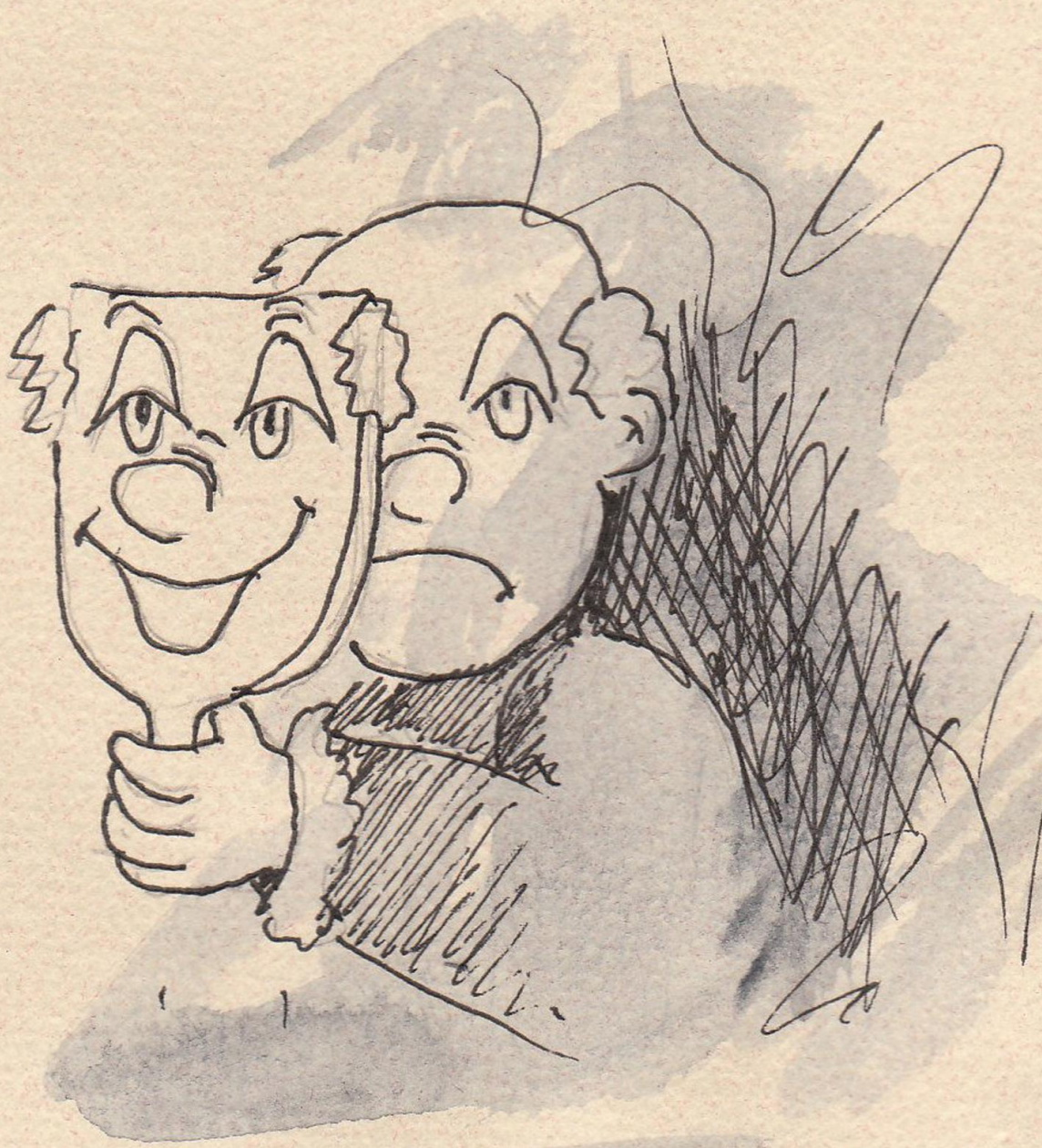


ŚMIECHEM I PRAWDA

Małomiasteczkowe kompleksy
i wielkomiejskie absurdy



Bogumiła Hawryluk

Śmiechem i prawdą

Małomiasteczkowe kompleksy i wielkomiejskie absurdy

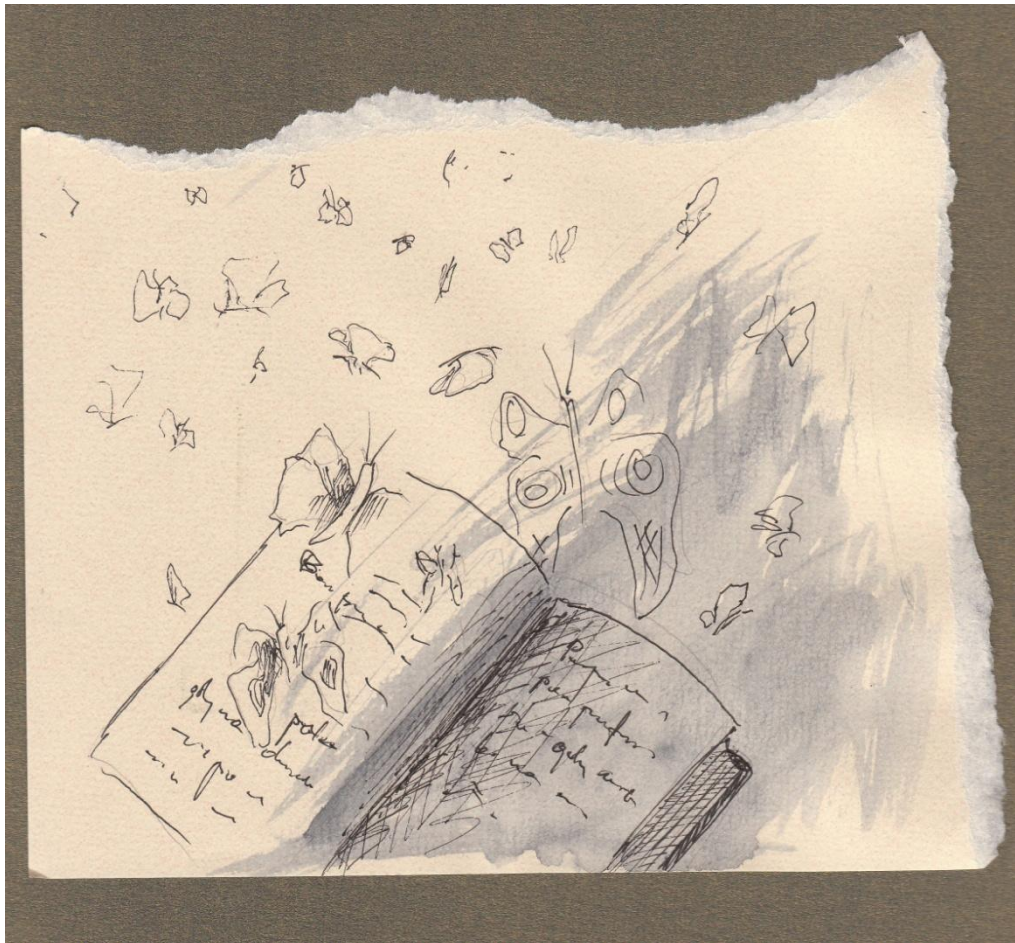
Bogumiła Hawryluk

Korekta
Marianna Węclowska
Anna Basałygo

Ilustracje
Krzysztof Niespodziański

ISBN: 978-83-272-3673-9

© 2012, Bogumiła Hawryluk. Wszelkie prawa zastrzeżone.



O fraszkach

Z fraszką, jak w kole fortuny:
Jednym świetna, innym bzdury...
Co jednego śmiesz, to innego wkurza.
Ja także niechętnie obcym się wynurzam.

A czemu to robię? Ot tak, dla zabawy,
Bo życie, jak wiemy ma różne barwy...
Kiedy sama z siebie szczerze się pośmieję,
To i innym ze mną też będzie weselej!

Nie chcę tutaj wcale zgrywać bohatera,
Lecz mówię: Nadzieja na końcu umiera!
Ktoś powie: kobieto! Tu mnie nic nie śmiesz.
Ale przeczytałeś i już mnie to cieszy!

Czy warto o tym pisać

Kiedyś w domu nam wpajano, by się nie wychylać.
Dzisiaj każdy może mówić, bohatera zgrywać.
Mogę komuś... się narazić, gdy prawdę w oczy powiem.
Znacznie bezpieczniej czasami milczeć,
Lecz myśli klębią się w głowie!
Byli wcześniej Mickiewicz, Krasicki, mój Boże!
Czy jednak przez to długopis odłożę?
A w środku coś śpiewa, coś duszę rozrywa:
Boguśka! ty przestań poetę już zgrywać!